

Teza: postępowanie dowodowe w sprawie zaniechania obowiązku doskonalenia zawodowego.

1.

Okazana przez obwinionego dokumentacja medyczna z roku 2005 i 2006 nie może mieć znaczenia w zakresie przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na zaniechaniu obowiązku doskonalenia zawodowego za okres od dnia 01 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2017 r.

2.

Sąd nie może potraktować jako wniosku dowodowego wypowiedzi obwinionego na rozprawie o treści : „Sąd może zwrócić się do moich przychodni, aby ustalić mój stan zdrowia i to, że nie mogę uczestniczyć w szkoleniu.”

Sygn. akt WO-143/19

ORZECZENIE

z dnia 12 grudnia 2019 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: S WSD Robert Staszewski

Sędziowie: S WSD Anna Kozłowska, S WSD Janina Kruszewska - sprawozdawca Protokolant: Magdalena Senderska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Anny Kończyk

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2019 r. w Warszawie na rozprawie sprawy radcy prawnego S. W.

obwinionego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 23 ust. 1 i 2 oraz art. 45 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z dnia 10 listopada 2007 r. i art. 14 ust. 2 oraz art. 61 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu z dnia 22 listopada 2014 r., w związku z § 2 ust. 1 uchwały Nr 30/B/VII/2008 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 6 czerwca 2008 r. w sprawie określenia zasad wypełniania przez radcę prawnego obowiązku brania udziału w szkoleniach zawodowych oraz § 7 ust. 1 Regulaminu zasad wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego przez radców prawnych i zadań organów samorządu służących zapewnieniu przestrzegania tego obowiązku, wprowadzonego uchwałą Nr 103/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 11 grudnia 2015 r..

z powodu odwołania obwinionego S. W. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie z dnia 25 kwietnia 2019 r., sygn. akt: D - 37/19

orzeka:

1.

utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie,

2.

zasądza od obwinionego S. W. zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym, które wynoszą 1.000,00 zł (słownie złotych: jeden tysiąc) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Olsztynie w dniu 22.11.2018 r. skierowała do Rzecznika Dyscyplinarnego informację o niewykonaniu przez radcę prawnego S. W. obowiązku szkolenia zawodowego w III cyklu szkoleniowym, trwającym od dnia 01.01.2015 r. do 31.12.2017 r..

W dniu 28 marca 2019 r. od Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie wpłynął wniosek o ukaranie radcy prawnego S. W. w sprawie o sygn. akt RDR-96/18.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie - zwany dalej „sądem okręgowym” - orzeczeniem z dnia 25 kwietnia 2019 r., sygn. akt D-37/19 uznał obwinionego winnym tego, że : nie wypełnił obowiązku doskonalenia zawodowego w III cyklu szkoleniowym obejmującym okres od dnia 01 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2017 r. nie uzyskując żadnych, z wymaganej minimalnej liczby 40 punktów szkoleniowych, czym dopuścił się naruszenia zasad etyki, co stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 23 ust. 1 i 2 oraz art. 45 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z 10 listopada 2007 r. (w brzmieniu określonym załącznikiem do Uchwały Nr 8/YIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r.) i art. 14 ust. 2 oraz art. 61 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiący załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z § 2 ust. 1 uchwały Nr 30/B/VII/2008 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 6 czerwca 2008 r. w sprawie określenia zasad wypełniania przez radcę prawnego obowiązku brania udziału w szkoleniach zawodowych oraz § 7 ust. 1 Regulaminu zasad wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego przez radców prawnych i zadań organów samorządu służących zapewnieniu przestrzegania tego obowiązku (wprowadzonego uchwałą Nr 103/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 11 grudnia 2015 r.).

Za przypisane przewinienie sąd okręgowy wymierzył obwinionemu karę upomnienia na podstawie art. 65 ust. 1 pkt. 1 ustawy o radcach prawnych - zwanej dalej : „uorpr”, po czym obciążył kosztami postępowania w kwocie 2 000,00 zł..

Od powyższego orzeczenia odwołał się obwiniony zaskarżając je w całości, wnosząc o uniewinnienie oraz o zasądzenie na rzecz obwinionego kosztów postępowania za obie instancje. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1.

Uchybienia procesowe mające wpływ na treść rozstrzygnięcia - art. 4 i 7 kpk.

2.

Niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie - zwany dalej : „sądem odwoławczym” - zważył co następuje.

Generalnie obwiniony nie kwestionuje orzeczenia pod względem prawnym, uznając je za prawidłowe, czemu dał wyraz w uzasadnieniu odwołania.

Zarzuca natomiast uchybienia procesowe tj. pominięcie art. 4 i 7 kpk oraz nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, poprzez brak ustalenia przyczyny niewykonania obowiązku doskonalenia zawodowego, mimo jej wskazania przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym jak i Sądem. Za taką przyczynę obwiniony uważa wiek 85 lat oraz zły stan zdrowia.

Tytułem wstępu, sąd odwoławczy utożsamia się z ustaleniami sądu okręgowego, które traktuje jak własne oraz zgadza się z merytoryczną argumentacją rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do podniesionych zarzutów należy wyjść od treści wskazanych przez obwinionego przepisów.

Zasada art. 4 kpk stanowi : „Organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego.”. Z kolei art. 7 kpk stanowi zasadę swobodnej oceny dowodów o treści: „Organy kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.”.

Z uzasadnienia tego uchybienia procesowego wynika, że obwiniony zarzut ten odnosi przede wszystkim do pierwszej części normy art. 7 kpk, a mianowicie braku przeprowadzenia wszystkich dowodów. W tej mierze wskazuje na popełnienie przez sąd „kardynalnego” błędu wobec nie potwierdzenia stanu zdrowia obwinionego od przychodni lekarskich, o co wnosił na rozprawie. Po czym podaje, że stan zdrowia jest spowodowany poważnymi chorobami, a imiennie : zawał serca, udar, cukrzyca, niewydolność nerek, dna w permanentnym ciągłym leczeniu, ostatnio chemioterapia.

Sąd odwoławczy nie zgadza się z takim stanowiskiem.

W pisemnych motywach orzeczenia sąd okręgowy ustalił w stanie faktycznym, że obwiniony przedłożył do wglądu kopie dokumentacji medycznej z rozpoznaniem chorobowym, jednak nie zgodził się na jej dołączenie do akt - k.

60, 40 verte i 12 verte. Oznacza to dopuszczenie dowodu i uwzględnienie okazanej dokumentacji przy rozstrzygnięciu sprawy.

W tym miejscu sąd odwoławczy zwraca uwagę na fakt, że okazana Rzecznikowi Dyscyplinarnemu do wglądu dokumentacja medyczna obwinionego (k.12 verte) pochodziła z roku 2005 i 2006, natomiast przewinienie dyscyplinarne obejmuje okres od dnia 01 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2017 r.. Zatem okres późniejszy co najmniej o 10 lat od okazanych dokumentów medycznych, w którym to okresie stan zdrowia obwinionego mógł ulec zmianie diametralnie. Nowych, czy też innych wniosków dowodowych na okoliczność stanu zdrowia obwiniony nie składał, co jednoznacznie wynika z protokołu rozprawy, na której obwiniony był obecny, vide k. 4\ „Strony nie zgłaszają nowych wniosków dowodowych.”. Za taki wniosek nie może być uznana wypowiedź obwinionego na rozprawie w dniu 25.04.2019 r. o treści : „Sąd może zwrócić się do moich przychodni, aby ustalić mój stan zdrowia i to, że nie mogę uczestniczyć w szkoleniu.” - k. 40 verte. O których przychodniach mowa pozostaje w niewiadomej sferze ? Ponadto stan zdrowia obwinionego w czasie trwania postępowania dyscyplinarnego nie miałby żadnego znaczenia w niniejszej sprawie i byłby bezprzedmiotowy, jako że delikt dyscyplinarny został popełniony w okresie od dnia 01 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2017 r. i ewentualne dowodzenie stanu chorobowego mogłoby się odnosić do tego czasu. Nadto wymogi formalne wniosku dowodowego określa art. 169 § 1 kpk, zgodnie z którym we wniosku należy podać oznaczenie dowodu oraz okoliczności, które mają być udowodnione. Można także określić sposób przeprowadzenia dowodu. Obwiniony formalnie nie zgłosił żadnego nowego wniosku dowodowego w tym zakresie, bowiem nie oznaczył konkretnych dowodów, ani odpowiednich tez dowodowych. Koreluje to z wcześniejszym oświadczeniem obwinionego, złożonym przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym w dniu 8.03.2019 r. : „Nie będę składał innych dowodów poza w/w dokumentacją lekarską.” -k 12 verte - chodzi tu o cztery dokumenty medyczne z 2005 2006 r. okazane w czasie przesłuchania.

Co prawda, sąd okręgowy nie dokonał oceny dowodów pod kątem ich wiarygodności, niemniej zgromadzone i przeprowadzone dowody nie były kwestionowane przez żadną ze stron, także przez obwinionego w odwołaniu. Sąd odwoławczy zwraca uwagę na istotny fakt, że sąd okręgowy, mimo udokumentowania stanu zdrowia tylko w okresie lat 2005 i 2006, dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego na okoliczność jego stanu zdrowia w okresie popełnienia czynu, o czym świadczy uwzględnienie stanu zdrowia oraz wieku, na korzyść obwinionego przy orzekaniu o karze. Okoliczność ta jasno wynika z pisemnych motywów orzeczenia (k. 62 in fine), w których między innymi z tego powodu została orzeczona kara upomnienia tj. w najniższym z możliwych wymiarów sankcji przewidzianych w katalogu kar z art. 65 ust. 1 uopr. Dotychczasowy wywód oznacza, że sąd okręgowy, wbrew twierdzeniom obwinionego, przeprowadził wszystkie dowody oraz wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy i na ich podstawie ukształtował swoje przekonanie usankcjonowane zaskarżonym orzeczeniem.

Dlatego też omówione zarzuty odwoławcze jawią się jako całkowicie bezpodstawne.

Aczkolwiek obwiniony nie zarzucił obrazy art. 410 czy 92 kpk, należy podkreślić, że normy te, żądające jako podstawy orzeczenia tylko całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, nie zostały naruszone. Oznacza to, że sąd okręgowy dopełnił spoczywającego na nim obowiązku oparcia ustaleń faktycznych na podstawie całego ujawnionego materiału dowodowego. Ergo, uzasadnienie zawiera proces myślowy, który doprowadził ten sąd do wniosku o winie obwinionego.

Znamieniem przewinienia dyscyplinarnego przypisanego obwinionemu w orzeczeniu jest niewypełnienie obowiązku doskonalenia zawodowego.

Stan zdrowia oraz wiek obwinionego może mieć znaczenie na etapie postępowania administracyjnego przed Okręgową Izbą Radców Prawnych w celu uzyskania zwolnienia bądź ograniczenia liczby punktów szkoleniowych podczas konkretnego cyklu szkoleniowego. Taką możliwość przewidują przepisy korporacyjne, a w szczególności Regulamin zasad wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego przez radców prawnych i zadań organów samorządu służących zapewnieniu przestrzegania tego obowiązku, wprowadzony uchwałą Nr 103/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 11 grudnia 2015 r. - zwany dalej : „Regulaminem”.

Zgodnie z § 7 ust. 3 Regulaminu : „Z obowiązku doskonalenia zawodowego zwolnieni są radcowie prawni niewykonyjący zawodu będący emerytami, rencistami lub pobierającymi świadczenia przedemerytalne ”

Obwiniony do żadnej z tych grup nie należy. Jak sam wskazał jest emerytem, niemniej wykonuje zawód radcy prawnego. Tak też wynika nie tylko z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ale także z Ewidencji Radców Prawnych z dnia 22.11.2018 r. (k. 2), w której pod poz. 9 figuruje jako wykonujący zawód. Ponadto obwiniony opłaca składki radcowskie w wysokości określonej dla emerytów wykonujących zawód.

Dlatego też podstawę prawną do zwolnienia obwinionego z tego obowiązku może ewentualnie stanowić § 10 ust. 2 Regulaminu, stanowiący : „W szczególnie uzasadnionych przypadkach właściwa rada okręgowej izby radców prawnych lub upoważnione przez nią prezydium może zwolnić radcę prawnego z wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego lub zmniejszyć jego wymiar.” Z cytowanego unormowania jednoznacznie wynika, który organ samorządowy jest władny zwolnić radcę prawnego z tego obowiązku lub ograniczyć ten obowiązek. Z całą pewnością nie jest do tego legitymowany sąd dyscyplinarny.

Dodać należy, że obwiniony nie dokonał żadnych aktów staranności w tym kierunku i nie złożył stosownego wniosku, na co słusznie zwrócił uwagę sąd okręgowy, mimo przyznania obwinionego, że wiedział o obowiązku doskonalenia zawodowego - k. 40 verte.

Obwiniony podnosi, że wiek i stan zdrowia ograniczają możliwości uczestniczenia w szkoleniach. Nie mniej okoliczności te nie przeszkadzają obwinionemu w wykonywaniu zawodu radcy prawnego. Oczywiście jest, że czynności związane z wykonywaniem zawodu wymagają wysiłku, aktywności i zaangażowania , czego nie można odnieść do uczestnictwa w samym akcie szkolenia.

Błędny jest zarzut, jakoby sąd okręgowy nie wziął pod uwagę faktu zawieszenia przez obwinionego działalności gospodarczej w okresie cyklu szkoleniowego. Przeczy temu uzasadnienie orzeczenia, w którym sąd okręgowy wyraźnie ustalił, że w III cyklu szkoleniowym, trwającym od 1.01.2015 r. do dnia 31.12.2017 r., obwiniony zawiesił działalność na okres od 23.02.2015 r. do 28.04.2016 r. - k. 60. Rzecz w tym, że w pozostałym okresie (22 miesiące) obwiniony nie uzyskał żadnego punktu szkoleniowego, zatem jak słusznie przyjął sąd okręgowy, nie wypełnił obowiązku choćby w najmniejszym stopniu. Tak na marginesie, obowiązek ten nie został wypełniony w żadnej mierze także w poprzednim cyklu szkoleniowym nr 2 w okresie lat 2012 - 2014 r. - k. 15, jak i do chwili obecnej, w trwającym do 5.03.2020 r cyklu nr 4 - k. 17.

Dla sądu dyscyplinarnego oznacza to brak poszanowania i przestrzegania uchwał organów samorządowych oraz norm deontologicznych korporacji określonych w KERP.

Obwiniony zarzuca sądowi okręgowemu brak ustaleń jego stanu majątkowego do zasądzenia kosztów postępowania oraz, że zasądzenie 2.000,00 zł. kosztów procesu stanowi naruszenie zasady określonej w uchwale o kosztach, które są uzależnione od czasochłonności czynności procesowych, ilości spraw oraz rodzaju i stopnia zawichości.

Po pierwsze, sądy dyscyplinarne nie mają obowiązku ustalania z urzędu stanu majątkowego obwinionego.

Po drugie, obwiniony nie składał żadnych wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych w całości lub w części, tak przed sądem okręgowym jak i przed sądem odwoławczym, które to wnioski mogłyby być rozpoznane w trybie art. 624 § 1 kpk.

Po trzecie, obwiniony używa dwóch różnych terminów na określenie kosztów tj. : „zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego” oraz „koszty procesu”. Dlatego też sąd odwoławczy poczuwa się w obowiązku wyjaśnić, że uchwała nr 86/IX.2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r., określa wysokość zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego. Podkreślona treść kierunkuje w oczywisty sposób, że koszty te obejmują postępowanie nie tylko przed okręgowym sądem dyscyplinarnym ale również przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym. Przepis art. 67 uorpr stanowi, że postępowanie dyscyplinarne obejmuje dochodzenie, postępowanie przed sądem dyscyplinarnym, postępowanie wykonawcze. Zatem w nomenklaturze obwinionego nie są to koszty wyłącznie „procesu”.

Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 1 wskazanej uchwały zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego określa się w formie opłaty wynoszącej od 500,00 zł. do 3.000,00 zł. w postępowaniu przed okręgowym sądem dyscyplinarnym. Tej granicy sąd okręgowy nie przekroczył.

Z kolei przepis § 1 ust. 2 uchwały obliguje sąd, do tego, aby przy ustalaniu wysokości opłaty, brał pod uwagę liczbę i czasochłonność czynności procesowych, rozpraw i posiedzeń oraz rodzaj i stopień zawichości sprawy.

Z zestawienia rzeczywistych kosztów postępowania w niniejszej sprawie wynika, że wyniosły one łącznie 2.118,72 zł. (k. 63), natomiast od obwinionego zasądzono 2.000,00 zł.. Z tego koszty dochodzenia wyniosły 700.00 zł., korespondencji - 102.00 zł., delegacji - 16,72, koszty okręgowego sądu dyscyplinarnego (w składzie trzech sędziów) wyniosły 1.300,00 zł..

W ocenie sądu odwoławczego zasada uregulowana w cytowanym ustępie 2 nie została naruszona, zważywszy na czynności dokonane przez Rzecznika Dyscyplinarnego oraz przez sąd okręgowy.

Przedstawione uzasadnienie wskazuje w sposób oczywisty, że sąd okręgowy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, która mogłaby mieć wpływ na treść orzeczenia. Tym samym nie występuje względna przyczyna odwoławcza, określona w art. 438 pkt 2 kpk w zw. z art. 74¹ uorpr, która obligowałaby sąd odwoławczy do uchylecia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia. Dlatego też należało je utrzymać w mocy, na podstawie art. 437 § 1, w zw. z art. 74¹ pkt 1 oraz art. 62 ust. 1 uorpr.

Wniosek obwinionego o uniewinnienie nie mógł zostać uwzględniony. Zdaniem sądu odwoławczego uniewinnienie obwinionego nie znajduje żadnych podstaw w świetle ustalonego stanu faktycznego, a nadto brak jest okoliczności wyłączających winę obwinionego. Uniewinnienie w tym wypadku miałoby negatywny i destrukcyjny wpływ na członków samorządu, którzy w zdecydowanej większości wypełniają obowiązek doskonalenia zawodowego. Skoro radca prawny decyduje się wykonywać zawód, to z pełnymi konsekwencjami wynikającymi nie tylko z praw ale i ciężących na nim obowiązków. Brak udziału radcy prawnego w realizacji nałożonego obowiązku doskonalenia zawodowego stanowi naruszenie jego obowiązków zawodowych i jednocześnie narusza zasady etyki zawodowej.

Kosztami postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciążono obwinionego w minimalnej wysokości, na podstawie art. 70⁶ u. o r. pr. oraz § 1 ust. 1 pkt 2 Uchwały Nr 86/IX/2015 r. Krajowej Rady

Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.